



## Antywiązkowe działania administracji prezydenta Donalda Trumpa

Krajowa Rada Stosunków Pracy (National Labor Relations Board NLRB) i Komisja Równych Szans Zatrudnienia (U.S. Equal Employment Opportunity Commission EEOC) znalazły się pod ostrzałem administracji Donalda Trumpa.

Donald Trump zwolnił Jennifer Abruzzo pełniącą obowiązki radcy generalnego NLRB, co oznacza, że nie ma kworum do egzekwowania przepisów chroniących prawo pracowników do zrzeszania się w związki zawodowe. Zwolnienie przez Donalda Trumpa radcy generalnego NLRB Jennifer Abruzzo oraz przewodniczącej NLRB Gwynne Wilcox skutecznie sparaliżowało agencję.

Co szokujące, firma Elona Muska SpaceX oraz należący do Jeffa Bezosa Amazon wniosły pozwy do sądu federalnego mające na celu uznanie istnienia NLRB za niezgodne z amerykańską konstytucją.

Nie poprzestając na tym, Trump zwolnił dwóch członków Komisji Równych Szans Zatrudnienia (EEOC) w tym Jocelyn Samuels, pozostawia-

jąc także tę instytucję bez kworum niezbędne do wykonywania misji walki z dyskryminacją. W swojej krucjacie na rzecz zmniejszenia rządu i zniszczenia „głębokiego państwa”, Trump i jego administracja zwolnili tysiące pracowników federalnych - posunięcia, które zdaniem przedstawicieli związków zawodowych naruszyły obowiązujące prawo i zasady, które wymagają należytej procedury i stwierdzenia słabych wyników danego pracownika przed jego zwolnieniem.

Podobnie jak wielu innych urzędników, których Trump zwolnił od czasu objęcia urzędu, Jocelyn Samuels została poinformowana, że została zwolniona z amerykańskiej Komisji Równych Szans Zatrudnienia (EEOC) z powodu jej poparcia dla radykalnych wytycznych administracji prezydenta Bidena i odmowy obrony kobiet przed skrajną ideologią gender.

Nazywając swoje zwolnienie „bezprecedensowym” i „rażącym naruszeniem” prawa, Wilcox pozwała Trumpa i wniosła o przywrócenie do

zajmowanej funkcji. Wilcox wskazuje, że Trump nie ma uprawnień do usunięcia członka zarządu NLRB, chyba że dopuścił się on zaniedbania obowiązków lub nadużycia. Wilcox podkreśla, że Trump nigdy nie podał powodów jej zwolnienia i nie powiadomił z wyprzedzeniem ani nie doszło do jej wysłuchania.

Liz Shuler, Prezydent największej amerykańskiej federacji związkowej AFL-CIO podkreśla, że nielegalne zwolnienie Gwynne Wilcox doprowadziło dokładnie do tego co chciał zrobić Trump, czyli sparaliżowania działania jedynej agencji, na której pracownicy polegają, gdy organizują się w związki zawodowe i podejmują ryzyko czy są zwalniani. Ben Sachs, profesor prawa pracy z Harvardu, wskazuje na to co wydaje się dość oczywiste, jeśli wierzysz w związki zawodowe

i prawa pracowników do organizowania się i zbiorowych negocjacji, to demontaż NLRB nie jest sposobem na okazanie wsparcia pracownikom.

„Wiemy, że korporacje prowadzone przez Muską i Bezosa wyraziły wyraźne zainteresowanie zamknięciem NLRB i wysłały zespoły prawników, aby to osiągnąć” podkreśla Liz Sachs. Przynajmniej tymczasowo dopięli swego. Jeśli sądy federalne zarządzą przywrócenie Wilcox, NLRB ponownie będzie miała kworum, co umożliwi jej działanie.

*Obserwator subiektywno-objektywny*

*Fot. NLRB; AP Photo; US District Court*